KU WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., sobota, 6 września 194[illegible] r. Rok II-Nr 214 (320)

T E L E G R A M Y

NOWY SPRZĘT DLA ARMII POLSKIEJ.

Londyn, 5.IX.(Pol.Radio) Prezydent R[illegible]sevelt podpisał w dniu 4 września br. zarządzenie, zezwalające na dostarczenie wielkiej ilości broni artyleryjskiej, karabinów maszynowych i ręcznych, oraz wyposażenia motorowego dla armii polskiej w Kanadzie. Dostawa dochodzi do skutku na podstawie ustawy "o wypożyczaniu i dzierżawie" broni państwom, walczącym z Niemcami.

W tym samym dniu otrzymały oddziały polskie w Szkocji nowy sprzęt - a m. czołgi, dostarczone przez W.Brytanię.

KRÓL I PREMIER JUGOSŁOWIAŃSKI U PREZYDENTA R. P.

Londyn, 5.IX. (Pol.Radio) Król Piotr jugosłowiański z premierem gen.Simowiczem złożył w czwartek wizytę Prezydentowi Raczkiewiczowi w gmachu ambasady polskiej.

NADANIE POLSKICH ODZNACZEŃ

Londyn, 4.IX.(R) Premier gen.Sikorski udekorował szereg wybitnych dowódców angielskich z szefem sztabu imperialnego gen.Sir John Dillem na czele, który otrzymał wielką wstęgę orderu "Polonia Restituta". Wysokie odznaczenie otrzymał również marsz. lotn. Portal.

Ponadto gen.Sikorski nadał żonie b. posła słowackiego w Warszawie p.Mierze Szatmari polski Krzyż Walecznych. Jest to pierwsza cudzoziemka, która otrzymała w okresie obecnej wojny polskie bojowe odznaczenie za zasługi położone dla sprawy polskiej.

"KRZYŻE ZASŁUGI" DLA LEGIONISTÓW CZECHOSŁOWACKICH.

Londyn, 5.IX.(Pol.Radio) W dniu 3 września w drugą rocznicę utworzenia Legionu Czechosłowackiego w Polsce zostali udekorowani "Krzyżem Zasługi" liczni oficerowie i żołnierze Legionu Czechosłowackiego z gen.Prchalą na czele.

NIEMIECKIE BEZPRAWIA W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

Londyn, 5.IX.(Pol.Radio) Prasa niemiecka donosi z Małopolski Wschodniej, że w województwie lwowskim starostami zostali mianowani wyłącznie Niemcy, wójtami przeważnie Ukraińcy. Przygotowywane są plany utworzenia uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie. We wszystkich miastach Małopolski Wsch. tworzone są getta dla Żydów.

DEPESZA GEN.DILLA DO GEN.AUCHINLECKA

Londyn, 5.IX.(R) Szef Sztabu imperialnego gen.Dill przesłał następującą depeszę do naczelnego dowódcy sił bryt. na Śr.Wschodzie gen.Auchinlecka:

"Do wszystkich oddziałów znajdujących się pod pana dowództwem:

W chwili gdy wkraczamy w trzeci rok wojny, armia może z dumą spojrzeć na przeszłość i z ufnością patrzeć w przyszłość. Przebyliśmy okresy porażek i niepokoju, miesiące oczekiwań i dnie tryumfalnych sukcesów. Nikt nie może przepowiedzieć co przyszłość kryje w sobie dla armii, która w ciągu ub.dwóch lat wysiłkiem własnym i swych braci robotników, zyskała na sile i sprawności. Dla jednych mogą jeszcze przyjść miesiące oczekiwania i przygotowań, innych zaś czekać mogą silne ciosy. Ale wiem, iż bez względu na to, czy zażąda się od żołnierzy, cierpliwości, czy wytrwania, - wykonają oni swe zadanie chętnie i z zaufaniem, w przeko-

naniu, iż wcześniej, czy później naszym będzie zwycięstwo."

MOWA MIN. SINCLAIRA O STRATACH ŻEGLUGI NIEMIECKIEJ I WŁOSKIEJ.

Londyn, 5.IX.(R) Bryt.min.lotnictwa Sir A.Sinclair oświadczył, że RAF zadaje obecnie żegludze niemieckiej i włoskiej większe straty, aniżeli nieprzyjaciel żegludze brytyjskiej.W lipcu uszkodzono lub zatopiono 92 statki nieprzyjacielskie na Morzu Północnym, Śródziemnym i Adriatyckim, o łącznej poj. 468 tys. ton, ponadto 52 statki n-plskie o nieznanym dokładnie tonażu.

W bitwie o Atlantyk dzięki działalności lotnictwa bryt. ataki niem. na żeglugę bryt. stają się właściwie atakami bryt. na żeglugę niemiecką.

Zwycięstwo w tej bitwie będzie decydującym krokiem do ostatecznego zwycięstwa sojuszników nad państwami "osi."

O pomyślnym obrocie, jaki przybrała bitwa o Atlantyk świadczą fakty, że w ciągu lipca br straty bryt.były niższe od strat poniesionych poprzednio w ciągu każdego z ub. 12 miesięcy, oraz, że w ciągu ub.10 tygodni średnia tygodniowa ilość towarów dowożonych z za mórz do W.Brytanii przekroczyła 850 tys.tonn. W ciągu ub.roku lotnictwo bryt.zaatakowało 136 n-plskich łodzi podwodnych.

Nad Morzem Śródziemnym siły RAF-u wzrastają nieustannie i dają się dotkliwie odczuć n-plowi. Maltą przeszła ze stanowiska obronnego do ofenzywnego, stając się potężnym ośrodkiem ofenzywnych działań lotniczych przeciwko n-plowi.

Do chwili przerwania przez Niemców masowych nocnych nalotów na Anglię , ich straty w samolotach użytych do akcji wynosiły do 10%.

Min.Sinclair podkreślił, że ostatni nalot na Berlin był bardzo silny.Fotografie wykazują, że szkody wyrządzone w Niemczech są bardzo znaczne. Niemcy będą bombardowane coraz silniej, aż przekonają się poraz drugi, że wojna nie popłaca. W.Brytania poczyniła duże przygotowania do zrealizowania swego planu wielkich ataków na Niemcy.

BRYTYJSKO-KANADYJSKIE BRATERSTWO BRONI

Londyn, 5.IX.(R) Podczas przyjęcia na cześć prem.kanadyjskiego Mackenzie Kinga z udziałem prem.Churchilla nastąpiła wymiana toastów.

Prem.Mackenzie King stwierdził w swym przemówieniu, że Kanada dobrowolnie stanęła obok W.Brytanii do walki w obronie wolności i zapowiedział przybycie do Anglii jeszcze przed końcem br. jednej kanadyjskiej dywizji pancernej. Podkreślił też wielką rozbudowę floty kanadyjskiej i lotniczych obozów wyszkoleniowych.

Nawiązując do oświadczenia prem. Churchilla, że W.Brytania stać będzie na Dalekim Wschodzie u boku Stanów Zjedn.A.P, prem.kanadyjski zauważył, iż podobne oświadczenie ze strony Stanów Zjedn. A.P. w odniesieniu do walki z Niemcami przyczyniłoby się do skrócenia wojny.

Prem. Churchill w odpowiedzi zaznaczył, że w tej zaciętej walce wszyscy wolni ludzie na świecie winni zjednoczyć się, jeśli pragną oszczędzić ludzkości nowych wieków pełnych ponurej grozy i katastrofalnego dla świata chaosu.

GEN. WAVELL O ARMII HINDUSKIEJ.

Simla, 5.IX.(R) Z okazji drugiej rocznicy wybuchu wojny gen.Wavell wydał rozkaz do podległych sobie wojsk w Indiach, stwierdzając m.i.,że siły brytyjskie są w Indiach większe niż kiedykolwiek, w armii hinduskiej znajduje się ogółem ok.1 miliona ludzi,a 100 tys. hindusów walczy poza granicami Indyj. Bilans ogólny nie jest bynajmniej niepomyślny. Choć nieprzyjaciel nie jest jeszcze pobity,to jednak założone zostały już fundamenty pod jego przyszłą klęskę.

ODWOŁANIE PRZEMÓWIENIA HITLERA.

Zurych, 5.IX.(R) Prasa szwajcarska donosi,że przemówienie,jakie Hitler miał wygłosić w drugą rocznicę wybuchu wojny zostało odwołane i ma być wygłoszone dopiero z końcem września br. Koła niemieckie mają nadzieję,że do tego czasu sytuacja na froncie sowieckim ulegnie korzystnemu dla Niemców wyjaśnieniu.

ZAPOWIEDŹ PRZEMÓWIENIA CHURCHILLA.

Londyn,5.IX.(A.A.) Prem.Churchill,po podjęciu obrad przez parlament,wygłosić ma przemówienie,poświęcone obecnej sytuacji wojennej.Pierwotny projekt przeprowadzenia poufnej dyskusji nad sprawą pomocy brytyjskiej dla Rosji został zarzucony.

JAPOŃSKO-BRYT. UKŁAD EWAKUACYJNY.

Simla, 5.IX.(R) Między władzami brytyjskimi i japońskimi osiągnięto ma być porozumienie, w myśl którego ewakuacja obywateli brytyjskich z Japonii, jak i obywateli japońskich z terytoriów brytyjskich odbywać się będzie na zasadzie wzajemności.

Dotychczas około 350 obywateli brytyjskich wyraziło życzenie opuszczenia Japonii i prawdopodobnie odjadą oni z końcem b.m. statkiem, który przybędzie do Yokohamy. Władze japońskie przyrzekły nie stawiać żadnych przeszkód przyjazdowi i odjazdowi tego statku.

JAK TO BYŁO 1-GO WRZEŚNIA POD CHOJNICAMI

W co raz to liczniejszych wydawnictwach niemieckich o kampanii polsko-niemieckiej, w wielu opisach i wspomnieniach spotykamy wiadomości, świadczące o poważnych stratach i ofiarach, o wielu porażkach i niepowodzeniach, poniesionych przez Niemców w walce z oddziałami polskimi. Na tym tle i w świetle wielu faktów ujawnionych przez ich własne źródła, zostają poważnie podważone argumenty niemieckiej propagandy, głoszącej o naszej słabości oraz o małej wartości polskich oddziałów i dowódców, o błyskotliwości niemieckich sukcesów i łatwości, z jaką je odnosili.

Każdy z takich opisów nasuwa na ten temat wiele uwag, dowodzi jak kłamliwe były twierdzenia niemieckie, zmierzające do osłabienia naszego samopoczucia i poderwania wiary we własne siły, przy jednoczesnych własnych przechwałkach i zatajaniu poniesionych strat i niepowodzeń. Do czasu, gdy hałaśliwa propaganda niemiecka używała tych argumentów na użytek wewnętrzny i dla zamydlenia oczu zagranicy, można było ukrywać istotny stan rzeczy, odkąd jednak Naczelne Dowództwo niemieckie dla celów wychowawczych i wyszkoleniowych zaczyna posługiwać się rzeczywistymi opisami i pragnie ze zdobytych doświadczeń wyciągnąć realne wnioski, wiele poprzednich kłamstw zostaje zdemaskowanych i przygwożdżonych ich własnymi relacjami.

Opis walki, stoczonej w pierwszym dniu wojny, przez niemiecki pociąg pancerny z oddziałami polskimi, który streszczamy tutaj według niemieckich źródeł oficjalnych jest dość znamiennym przykładem.

W Nr.162 "Warschauer Zeitung" z dnia 11.VII.1940, w artykule p.t.: "Wir stiessen im Panzerzuge nach Konitz vor", opracowanym przez nieznanego autora, na podstawie książki wydanej przez Wydział Studiów niemieckiego Sztabu Generalnego p.t.: "Kampferlebnisse aus dem Feldzuge in Polen," wydawnictwo G.S.Mittlers syn Berlin, czytamy:

"Jeden z niemieckich pociągów pancernych został przeznaczony do uderzenia na Chojnice; zadaniem jego było opanowanie z brzaskiem dnia 1-go września węzła kolejowego Chojnice i utrzymanie go do czasu nadejścia piechoty niemieckiej.

W nocy z dnia 31 sierpnia na 1 września pociąg pancerny przybył na niemiecką stację graniczną i o godzinie 4.15 dnia 1 września wyruszył na wschód. W gęstej mgle mijano, maszerującą ku granicy polskiej piechotę niemiecką oraz obserwowano artylerię, zajmującą stanowiska ogniowe. Po wyminięciu napotkanych własnych oddziałów, pociąg przejechał przez punkt graniczny i nie będąc niepokojony, znalazł się w kraju nieprzyjacielskim pierwszy z pomiędzy oddziałów niemieckich na tym odcinku frontu.

Dowództwo pociągu zdawało sobie sprawę, że wszystkie mosty kolejowe, znajdujące się pomiędzy granicą a Chojnicami, są podminowane, chcąc więc wykonać zadanie należało zastosować odpowiednią taktykę, polegającą na zaskoczeniu przez jak najszybszy ruch naprzód i kolejne chwytanie mostów w stanie nieuszkodzonym. Przy zastosowaniu tej taktyki pierwszy most udało się przebyć bez wypadku. Możliwe, że gęsta mgła, która nie dozwalała załodze pociągu na wgląd w przedpole na dalszą odległość jak 20 m, również i oddziałom polskim uniemożliwiła obserwację i odpowiednie zareagowanie na ruch pociągu, chociaż niezawodnie pierwsza linia posterunków polskich została już przekroczona. Ale i dwa następne mosty przebył pociąg bez wypadku i bez reakcji ze strony polskiej a wkrótce po tym, bez zatrzymywania się wjechał na dworzec kolejowy Chojnice, mijając rampę i wieżę wodną, na której spodziewano się stanowisk polskiej broni przeciw-pancernej.

Rejon dworca kolejowego nie miał sprzyjających warunków dla wykonania powierzonego zadania, ze względu na gęste pokrycie, utrudniowy wgląd i mało pole obstrzału. Bowiem dalszy horyzont ograniczony był zarysem miasta i rozrzuconymi pojedynczymi zabudowaniami, okalającymi stację kolejową; bliższe przedpole pokryte było zaroślami i gęstymi ogrodami, umożliwiającymi bliskie i skryte podejście a prowadzeniu ognia stały na przeszkodzie liczne wagony towarowe i osobowe, rozrzucone na wielu torach.

Po przybyciu na dworzec, dwie drużyny szturmowe obsadziły najbliższy jego rejon, a przeszukując go, wzięły kilku jeńców, żołnierzy z załogi dworca i urzędników kolejowych. Jak dotąd nie było żadnego przeciwdziałania ze strony polskiej, to też dowódca pociągu o godzinie 5.10 wysłał meldunek, zawiadamiając dowództwo korpusu o wykonaniu zadania i opanowaniu nakazanego rejonu. Jak zobaczymy z dalszego opisu wydarzeń meldunek ten, chociaż w danej chwili ścisły, okazał się jednak przedwczesny.

Wówczas już bowiem, chociaż od za-

jęcia dworca upłynęło zaledwie kilka minut, zaczęły padać pierwsze strzały. O posiadanie rejonu dworca, w jego południowej i wschodniej części rozpoczęła się utarczka. Po chwili okazało się konieczne wysłanie pomocy dla zabezpieczenia nieosłoniętego dotąd północnego kierunku, skąd zarysowywało się nowe niebezpieczeństwo. Zaobserwowany bowiem ruch w zaroślach i ogrodach oraz sygnały trąbką zdradziły tam obecność oddziałów polskich. Dla wykonania tego zadania, z braku innych sił, pospieszyli na przełaj ochotnicy z zapasowych obsług karabinów maszynowych. Gdy tylko zdołali rozmieścić się w terenie, wyruszyło polskie natarcie, zmierzające do oskrzydlenia walczących w południowej i wschodniej części, czemu jednak zdołało przeciwstawić się wysłane w porę ubezpieczenie.

Podczas opisanej walki, przy odgłosie potężnej detonacji, od której wokół powypadały szyby, most, znajdujący się na tyłach pociągu, został wysadzony w powietrze przez patrol polskich minerów. Dla uzyskania lepszego pola obstrzału pociąg wycofał się i przez jeden z torów, nieuszkodzonych wybuchem, udało mu się przejechać na drugą stronę mostu; drużyny zaś związane walką pozostały na swych stanowiskach w rejonie dworca.

Polskie pociski spowodowały już pierwsze straty w załodze pociągu, przy czołowym dziale padł zabity działonowy i celowniczy, pomimo to działo obsługiwane już tylko przez samych kanonierów odpowiadało ogniem i zmusiło do milczenia źródła ognia przeciwnika, znajdujące się na wieży wodnej.

W międzyczasie walka w rejonie dworca zaostrzyła się, a natarcie polskie nabrało na sile, wspierane ogniem broni ręcznej, maszynowej oraz armatek przeciwpancernych. W tym położeniu dowódca zdecydował ściągnąć do pociągu drużyny szturmowe, walczące samotnie w rejonie dworca. Goniec wysłany w tym celu z rozkazem - padł zabity. Pociąg musiał więc wrócić na dworzec i po raz trzeci przebyć most, który w każdej chwili mógł wylecieć w powietrze. Już bowiem polski patrol minerski z powrotem znalazł się przy pracy, jednak ogień pociągu unieszkodliwił tę akcję i przejazd został zapewniony.

(C.d.n.)

--ooOoo--

KRONIKA BRYGADY

6 WRZESIEŃ
Dziś: Zachariasza
Jutro: Anastazji, Melchiora

Kalendarzyk historyczny:
1580 Stefan Batory zdobywa Wielkie Łuki.
1831 Śmierć gen. Sowińskiego na Woli.
1940 Abdykacja króla Karola rum. na rzecz syna Michała.

6 września 1939

Armie niemieckie.

Armia 3-a zajmuje przyczółek mostowy Rożan i przechodzi jednostkami pancernymi na drugi brzeg Narwi, zagrażając jednoczeénie siłom polskim oskrzydleniem od Płońska.

Armia 4-a dochodzi do Drwęcy w rejonie Brodnicy i kończy walki w puszczy tucholskiej, poza tym kontynuuje przeprawę przez Wisłę.

Armia 8- posuwa się ku Łodzi, przekraczając na skrzydle północnym szosę Łask-Uniejów.

Armia 10 - zajmuje Tomaszów i kieruje się na Rawę Mazowiecką i Jeżów, grupa południowa zajmuje Kielce.

Armia 14 - zajmuje bez walki Kraków i Nowy Sącz. Walki pod Gorlicami i na południe od Tarnowa.

Bombardowania nie ustają. W Warszawie podpalono dworzec wschodni, uszkodzono mosty na Wiśle na południe od Warszawy. Linia kolejowa Kraków-Lwów uległa poważnemu zniszczeniu.

Armia polska.

Grupa Narew (gen. Fijałkowskiego) - udaje się 41-ej dyw. rezerwowej zatrzymać natarcie jednostek 3-ej armii niem. Brygady Kawalerii Suwałki i Podlasie w marszu ku granicy Prus Wschodnich osiągają Tykocin i Śniadowo.

Armia Modlin - wycofuje się na linię Wisły i Bugu.

Armia Pomorze - w ruchu po obu stronach Wisły na północ od Ciechocinka.

Armia Poznań - w odwrocie na linii Noteć, Słupca, Konin, Turek, Uniejów bez styczności z nieprzyjacielem.

Armia Łódź - w odwrocie na linię Tuszyn - Rzgów-Pabianice-Konstantynów. Kwatera główna armii w Julianowie zbombardowana przez lotnictwo, ścisły sztab osiąga wieczorem Grójec - tracąc łączność z oddziałami.

Armia odwodowa - odchodzi na południowy brzeg Pilicy. Wskutek zarządzonych przez d-two armii ruchów jednostek powstała między Tuszynem a Pilicą luka, otwierająca niem. oddziałom pancerno motorowym najkrótszą drogę do Warszawy.

Armia Kraków - grupa północna dociera

do rejonu Skalbmierz-Proszowice-Brzesko Nowe. Grupa południowa(gen.Boruta Spiechowicz) po starciu pod Bochnią z 7 dyw.p.bawarskiej, wycofuje się wieczorem do lasów na zachód od Dunajca.

Armia Karpaty (gen.Fabrycy) - front tej armii ulega rozbiciu. 24 dyw.piech. i bryg. Nowy Sącz ponoszą duże straty. Front cofa się na linię Wisłoka.Między Dunajcem i Wisłoką powstaje brama na którą skierowane są duże jednostki niem.(2 panc. i 4-ta lek.)

Wieczorem Nacz.Dow. zarządza odwrót armii Poznań i Pomorze za Wisłę, oraz przeniesienie Kwatery gł. Nacz.W. do Brześcia n.B. W Warszawie pozostaje Szef szt.gł. z grupą oficerów,dla utrzymania łączności z walczącymi jednostkami do czasu zorganizowania kwatery głównej w nowym m.p. Wskutek zmiany wydanych rozkazów nastąpiło na północy rozerwanie grupy Narew na dwie części.

Dzień 6 - września, który przyniósł te dwie niezwykle ważne decyzje Nacz.Dow. - zaważył na losach walk w następnych dniach.

7 WRZESIEŃ

Dziś: Anastazji, Melchiora
Jutro: Narodz.N.P.M.
Kalendarzyk historyczny:
1764 Elekcja St.Augusta Poniatowskiego
1940 Pierwszy masowy nalot nocny na Londyn (400 zabitych i 1200 rannych.

7 wrzesień 1939.

Armie niemieckie.

Armia 3 - spycha obronę Ossowca i posuwa się na linię Nowogród-Łomża, naciera na Ostrołękę, zajmuje przyczółek Pułtusk i przeprawę przez Chołsty.

Armia 4 - przesuwa swe jednostki z pod Grudziądza i Chełmna na południe, przekracza Drwęcę w kierunku na Lipno i Rypin.

Armia 8 - obchodzi Łódź od strony zachodniej i wschodniej z ogólnym kierunkiem na Łęczycę i Łomżę.

Armia 10 - skupia jednostki pancerno-mot. w rejonie Piotrkowa - w lucce na Warszawę zajęta została Rawa Mazowiecka,- rozpoznając na Kamienną i Końskie.

Armia 14 - po przejściu Dunajca osiąga Wisłokę pod Dębicą, po ciężkiej walce zajmuje Jasło. Ze Słowacji idzie natarcie na Krosno.

Lotnictwo niem. dokonuje dalszych zniszczeń na przedpolu wojsk niem. i na tyłach armii polskich. Szczególnym przedmiotem ataków są stacje kolejowe, mosty na Wiśle i Bugu.

Fale uchodźców i cofające się kolumny wojska podlegają w jednakowym stopniu niszczącemu działaniu bombardowań.

Armia polska.

Część Nacz.Dow. pozostawiona w Warszawie - posiada łączność tylko z armią Poznań, nie ma łączności z armią Łódź i odwodową.Armia Modlin zmienia miejsce postoju. Nawiązano łączność z armią Kraków i przez Lwów z armią Karpaty. Doraźne rozkazodawstwo - wobec nieznajomości wielu ważnych wydarzeń na froncie - powoduje zużycie wszystkich odwodów.

Na froncie armii Karpaty - zajęta została Dębica i przekroczona Wisłoka. Wieczorem wydany zostaje rozkaz dalszego odwrotu. D-two armii traci łączność z grupą gen.Spiechowicza, która od północy 7 września przeszła pod rozkazy D-twa Armii Karpaty. Grupa ta nie posiadając informacji o położeniu na froncie poniosła duże straty. Na tym odcinku odbył się również desant lotniczy. Grupa traci część artylerii. W rezultacie część oddziałów zostaje wyprowadzona za San do rejonu Nisko-Rudnik.

Armia Kraków - dow.armii przenosi się z Mędrzychowa do Korczyna. Grupa gen. Sadowskiego osiągnęła Opatów i Wiślicę.

Armia odwodowa - nie ma łączności ani z Nacz.Dow. ani z d-twem armii w Spale. W rozmaitych punktach nieprzyjaciel wykonuje natarcia na jednostki armii. Poszczególne oddziały armii przeprowadzają odwrót przez Pilicę i Wisłę, - na własną rękę - ponosząc duże straty.

Armia Łódź - około południa zajęła linię Tuszyn-Rzgów-Pabianice. Wobec utraty łączności z dow.armii, dowództwo objął gen.Tommé i wieczorem wydał rozkaz odwrotu na Brzeziny-Cyrusowa Wola-Stryków. Łączności z Nacz.Dow. nie nawiązano.

Armia Poznań - większość sił na przyczółku mostowym Turek-Koło-Skulsk, łączność z armią Pomorze utrzymana w rejonie Inowrocławia.

Armia Pomorze - wśród walk w odwrocie po obu brzegach Wisły w rejonie Włocławka. Nacz.Dow. wyznacza gen.Kutrzebę (d-cę armii Poznań) dowódcą obu armii. Gen. Kutrzeba ponownie proponuje uderzenie na południe.

Armia Modlin - wydziela do obrony Modlina i Bugu - grupę gen.Zulaufa(8-a i 20 dyw.p. oraz baony O.N.), - inne jednostki w odwrocie z linii Pułtusk-Rożan.

Grupa Narew - w starciach na linii Ostrołęka-Nowogród-Łomża.

Armia Lublin - organizuje obronę Wisły od Warszawy do Baranowa, tworzy za linią Dęblin-Kraśnik rejony zbiórki dla cofających się wielkich jednostek.

Lotnictwo polskie bombarduje nieprzyjaciela w miarę możności.

Stwierdzono obecność na froncie 55 niem.dywizji piechoty i 16 wielkich jednostek panc.-mot.

NASZA AUDYCJA CZWARTKOWA nie doszła do skutku z powodu defektu technicznego w-radio.

"TYGODNIOWY PRZEGLĄD WYDARZEŃ" damy tym razem nie w sobotę, lecz w poniedziałek. Red.

TEMPERATURA

w dniu 5.IX.o g. 7-ej w słońcu 27°C
w cieniu 25°C
o g.12-ej w słońcu 36°C
w cieniu 26°C

CHÓR LEGII OFIC.ŚPIEWA W NIEDZIELĘ W SZPITALU POLSKIM.

W niedzielę 7 bm.śpiewać będzie chór Legii Ofic.na nabożeństwie w Szpitalu polskim o g.9-ej.Po mszy św.o g. 10.30 odbędzie się koncert dla chorych.

O S T A T N I E   W I A D O M O Ś C I

JAPOŃCZYCY WYCOFALI SIĘ Z FUCZAU.

Fuczau, 5.IX.(R) Wojska japońskie ewakuowały całkowicie Fuczau,port i koncesję międzynarodową,zajęte podczas ostatnich działań ofenzywnych przeciwko połudn.-wschodnim portom chińskim. Fuczau leży naprzeciwko jap.wyspy Formozy.

STAN ZDROWIA LAVALA POPRAWIA SIĘ.

Vichy, 5.IX.(AFI) NBI donosi,że stan zdrowia Lavala, po zamachu rewolwerowym w Paryżu, poprawia się.

MARSZ.MANNERHEIM PRZECIWKO ODRĘBNEMU POKOJOWI Z ROSJĄ SOW.

Helsinki, 5.IX.(R) Niem.Biuro Infor. donosi, że marsz.Mannerheim wydał rozkaz do wojsk fińskich,w którym sprzeciwia się zawarciu odrębnego pokoju przez Finlandię z Rosją.

POMYŚLNA SYTUACJA POD LENINGRADEM.

Moskwa, 5.IX.(R) Łozowski zaprzeczył doniesieniom niemieckim o zajęciu Briańska, przyznał natomiast,że Niemcy w kilku punktach bezskutecznie usiłowali sforsować Dniepr stwierdził również, że pod Leningradem toczą się ostre walki - zaprzeczył zaś, jakoby Leningrad był otoczony. Na jednym z odcinków pod Leningradem wojska rosyjskie odparły Niemców o jakie 50 km.

Lotnictwo niem.straciło 2 bm.-52 samolotów, - sowieckie - 28.

Na morzu Bałtyckim - zatopiono transportowiec i patrolowiec niemiecki.

ATAK NIEMIECKI NA OKRĘT USA.

Waszyngton, 5.IX.(R) Amerykański departament marynarki donosi, że łódź podwodna zaatakowała we czwartek rano amerykański kontrtorpedowiec "Greer", jadący z pocztą do Islandii, lecz torpedy chybiły celu. Kontrtorpedowiec bronił się przy pomocy pocisków głębinowych, lecz wynik jego akcji nie jest znany. O ataku tym został natychmiast powiadomiony prez.Roosevelt. Wg prasy amerykańskiej w Waszyngtonie panuje przekonanie, że ataku tego dokonała niemiecka łódź podwodna. Wiadomość o tym ataku rozeszła się szybko w Ameryce. Zdaniem członka komisji spraw zagranicznych parlamentu amerykańskiego sen. George'a, incydent ten nie posiada jeszcze w świetle dotychczas znanych faktów charakteru takiego, aby wciągnąć miał kraj do wojny.

Ag.Associated Press donosi,że w Berlinie nie o tym ataku nie wiadomo.

N A L O T Y   B R Y T Y J S K I E .

Londyn, 5.IX.(R) RAF w czwartek dokonał nalotów na Francję okupowaną.Zniszczono 11 samol.n-plskich. 7 bryt. myśliwców nie powróciło z tych działań. Lotn. bryt. straciło 7 myśliwców i 1 bombowiec. Atakowano m.i. zakłady przemysłowe w Mazingarbe pod Bethunes, i doki w Cherbourgu."Latająca forteca" zbombardowała doki w Rotterdamie.

WALKI NA ŚR. W S C H O D Z I E.

Kair, 5.IX.(R) Silna burza piaskowa uniemożliwiła rozleglejsze działania patroli bryt. pod Tobrukiem. Nalot n-plski nie wyrządził szkód. Nalot n-plski na strefę kanału Suezkiego spowodował śmierć 2 osób cywilnych. Są 3 osoby ranne i pewne szkody materialne własności prywatnej. Podczas dziennego nalotu n-plskiego na Maltę strącono 6 włoskich samol. W czasie nalotu bryt.na Sycylię zniszczono 3 samol.włoskie. Dwa samol.bryt. nie powróciły. W nocy na 4 bm. lotnictwo bryt. storpedowało i zatopiło pod Trypolisem kontrtorpedowiec włoski i zbombardowało inny statek handlowy oraz zniszczyło na lotniskach na Sycylii 2 samol. Ponownie atakowano składy w Gambut i ostrzeliwano obóz niem. pod Capuzzo podpalając namioty i niszcząc kolumnę transportową.

Bryt. łódź podwodna storpedowała w cieśninie Messyńskiej n-plski krążownik o poj. 10 tys.ton. Krążownik bryt "Hermione" zręcznym manewrem przepołowił włoską łódź podwodną. Bryt.łódź podwodna zatopiła u wybrzeży włoskich włoski transatlantyk zapewne "Duilio" o poj. ok.23,5 tys. t.i statek cysternę.Znacznie uszkodzono włoski statek zaopatrzeniowy "Aquitania"(ok.5 tys.t. i zatopiono inny o poj.8 tys.t.

NALOT SAMOL.SOW.NA B E R L I N dokonany został w nocy z czwartku na piątek.Wg inf.niem.strącono 2 samol.sow.